

Eurowizja, czyli początek końca polskich artystów

12 lutego 2009

Prawdziwy i zarazem zaskakujący fenomen konkursu Eurowizji polega na tym, iż przekreśla on szansę na dalszą karierę artystów biorących w nim udział. Muzyczna impreza staje się trampoliną do... przegranej.

Nagrodziliśmy kolejnych reporterów w konkursie weekendowym! Kolejny konkurs Eurowizji zbliża się wielkimi krokami. Jak co roku zaczynamy zastanawiać się kto tym razem będzie reprezentował Polskę na arenie międzynarodowej piosenki. No właśnie, reprezentował...czy może trafniej byłoby zapytać, kto tym razem po raz kolejny skompromituje nasz kraj?

Eurowizja, to konkurs piosenki, który z założenia ma na celu promowanie młodych, nieznanych artystów z różnych krajów Europy i tym samym znalezienie piosenki – hitu, na miarę Europy. Idea jakże szczytna, czy jednakże sprawdzająca się w naszych realiach?

Śledząc historię owego „muzycznego święta” z roku na rok mam wrażenie, iż wielkimi krokami zmierza ono ku spektakularnemu upadkowi. Z utęsknieniem wspominam „dawną” Eurowizję, kiedy to bardziej od komercyjnego rozmachu liczyła się prawdziwa piosenka i prawdziwy artysta. Uważam, iż niegdyś to muzyczne przedsięwzięcie było prawdziwą szansą dla młodych artystów, którzy chcieli zaistnieć na światowej scenie muzycznej, było ich trampoliną do sławy. Któż z nas nie pamięta początku światowej kariery ABBY, czy Celine Dion, który miał swój początek właśnie na scenie Eurowizji.

Patrząc jednakże na współczesny przebieg konkursu z przykrością muszę przyznać, iż jego świetlane czasy minęły bezpowrotnie.

Owszem Polska również miała swoje sukcesy na Eurowizji, choć

raczej był to sukces Edyty Górniak, która zajęła na nim wysokie drugie miejsce. To sprawiło, iż młoda artystka choć nie zrobiła światowej kariery, to jednakże w rodzinnym kraju stała się gwiazdą wielkiego formatu.

Jednakże wszelkie kolejne występy polskich artystów na owym konkursie okazywały się być coraz to większą klapą i niemalże żadnemu z nich nie udało się nawet przybliżyć do sukcesu artystki. Jedynym usprawiedliwieniem dla obecnego stanu rzeczy jest fakt, iż zmieniły się pierwotne założenia konkursu.

Teraz zamiast dobrej piosenki i talentu artysty liczy się po prostu dobra rozrywka.

Z roku na rok odnoszę wrażenie, iż nasi polscy artyści doskonale się dopasowują do owych nowych „wymogów”. Kolejne ich występy dowodzą, iż nie mają nic do zaoferowania poza doskonałą oprawą sceniczną. Eurowizja przekreśla ich karierę muzyczną.

Za parę miesięcy kolejny konkurs Eurowizji. Jeśli wierzyć pogłoskom Polska znowu nie wystawiła żadnego artysty, który mógłby nam dać szansę, iż zajmiemy wysokie miejsce. No cóż, zdaje się, iż polscy artyści, podobnie jak i Eurowizja idą z biegiem czasu..., a więc zbliżają się ku upadkowi.

Autor: Katarzyna Dalach

Źródło: wiadomosci24.pl